

**QUEST PRZYGOTOWALI**  
dr Agnieszka Gandecka (opiekun)

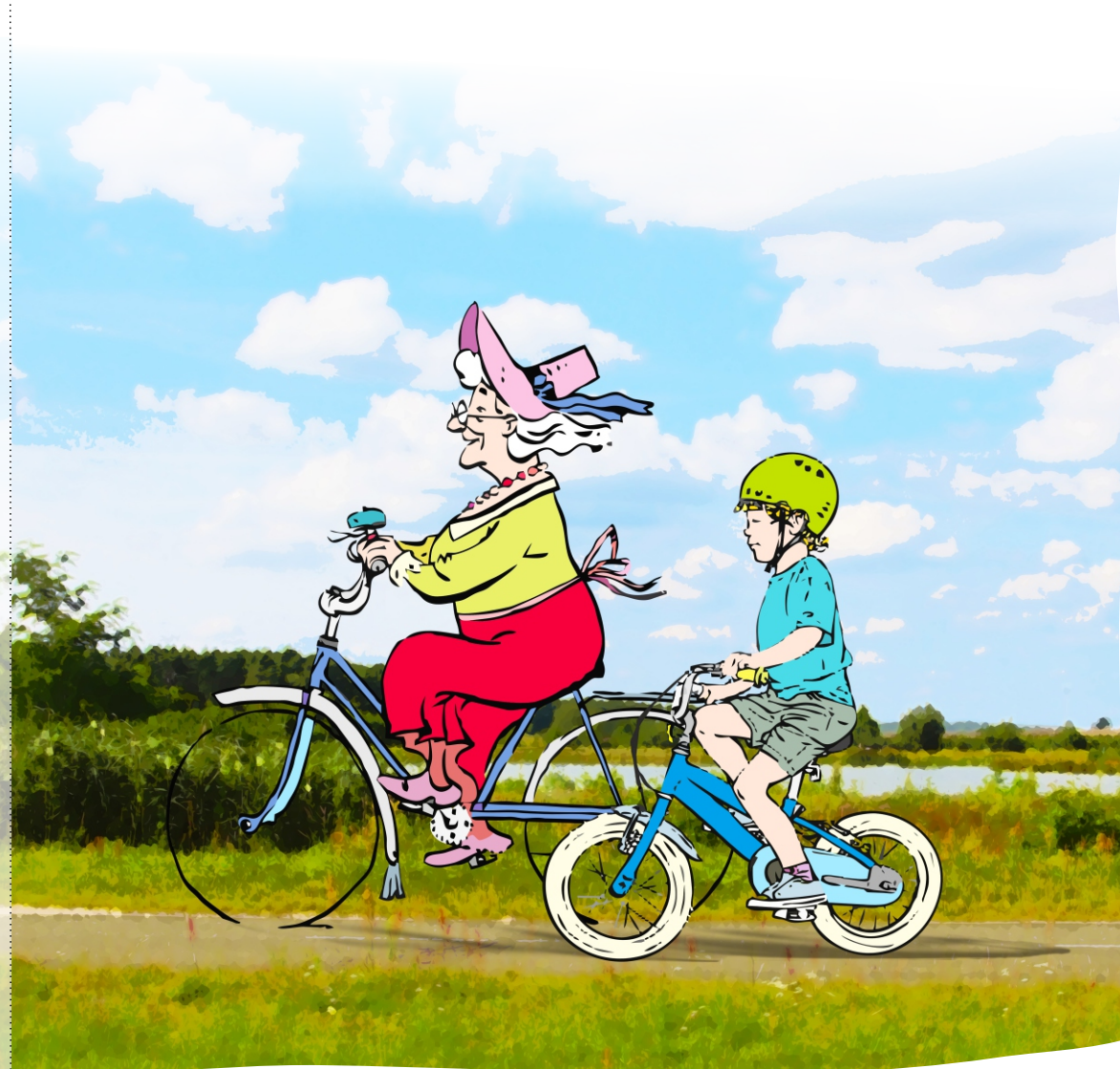
Aleksandra Dulat, Katarzyna Lotek, Jakub Mazur, Justyna Tchórz, Aleksandra Wójcik – studenci kierunku turystyka i rekreacja na Uniwersytecie Zielonogórskim

**WSPARCIE MERYTORYCZNE ORAZ KOREKTA**  
Stowarzyszenie Przyjaciół Muzeum Archeologicznego Środkowego Nadodrza

**PROJEKT GRAFICZNY**  
Monika Kaczmarek i Aneta Bogacka



Zadanie współfinansowane ze środków budżetu Gminy Świdnica w ramach realizacji programu współpracy Gminy Świdnica z organizacjami pozarządowymi.



# Na Świdnickim szlaku!

QUEST O HISTORII I ZABYTKACH ŚWIDNICY



Uwaga! Rowery quest wymaga szczególnej ostrożności podczas przejazdu, zwłaszcza przy przekraczaniu jezdnii! Bądź ostrożny.

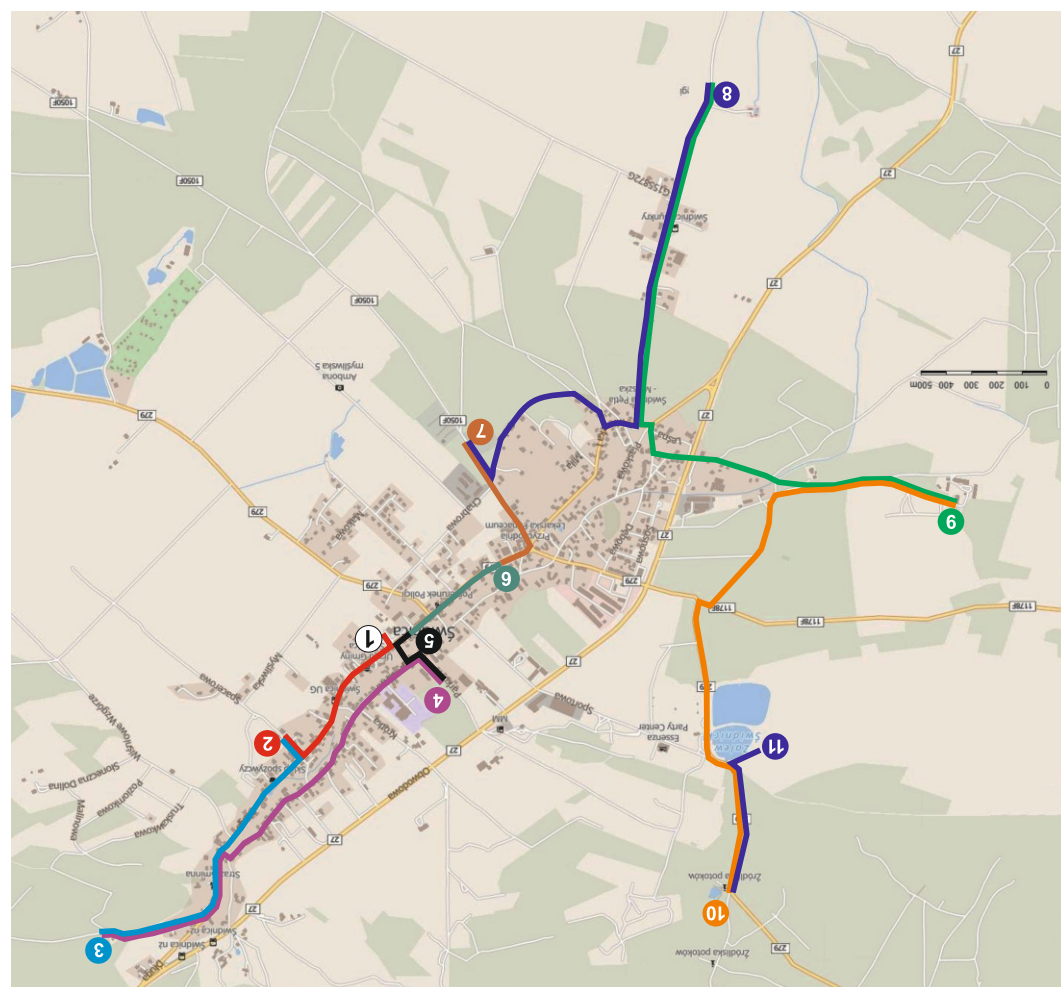
**GDZIE JESTEŚMY?**  
Świdnica to wieś gmina położona w województwie lubuskim, 10 km od Zielonej Góry. Dojechać tu można autobusem PKS z dworca głównego w Zielonej Górze

**TEMATYKA**  
Rowerowa zabierze Cię w podróż po historii Świdnicy, którą wyznaczą miejsca, gdzie zlokalizowane były obiekty o istotnym znaczeniu dla historii tej wsi.

Wyprawę zaczynamy przy ul. Długiej 27, na terenie Muzeum Archeologicznego Środkowego Nadodrza w Świdnicy

**CZAS PRZEJAZDU:** około 3 godziny (bez zwiedzania)

**TRASA PRZEJAZDU:** 18 km



Powitać Cię pragnę mój zacny Przyjacielu  
W osadzie, która jest mała i ludzi ma niewiele

Jednak niech te parametry Cię nie zniechęcą

Bowiem zapraszam Cię w drogę, gdzie miejsca magią nęcą

Jedź ze mną na spacer, w zagadki zagramy,

O przyrodzie, zabytkach i ludziach pogadamy.

O wsi Świdniz już w XIV wieku wzmiankowano

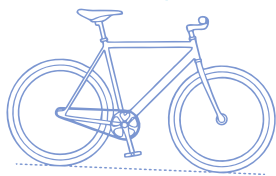
Lecz o jej wcześniejszych dziejach wcale nie zapomniano

Podobno już w 1305 roku osada w tym miejscu funkcjonowała

A jej nazwa od jasnej, śródleśnej polany się brała.

W roku 1396 Świdnica nowego właściciela zyskała,

i Heinricha Młodszego von Kittlitz godnie powitała.



1. A oto w siedzibie jego potomków stoimy  
Rozejrzyjmy się uważnie zanim dalej wyruszymy!

Ród von Kittlitz - Kietliczami zwany  
Z dawien dawna na terenach Śląska był znany,

A rodowi temu tak wielka przypisana była chwala

Że za ich staraniem Świdnica prawa miejskie otrzymała.

Ten dwór sam Johann Christoph ufundował  
A włoski architekt Alberto Antonio z Urbino projektował

I kiedy budowa w 1602 roku ukończona została

Świdnica, niestety, praw miejskich już nie posiadała.

Dziś to Muzeum - może mało znane jest na świecie

lecz przeróżne rzeczy ujrzeć tu możecie

Naczynia, amulety, narzędzia rzadkawe

Wszystko to ma historie bardzo ciekawe

Z grodziska łużyckiej kultury Wicina nazywanej

Ozdoby są z materii żelaznej, brązowej, złotej i szklanej

I park jest cudny, pejzażysty,

Wśród wielu okazów quercus roboruśnie rozłożysty

Oczy nasyciwszy pięknym dowodem przeszłości

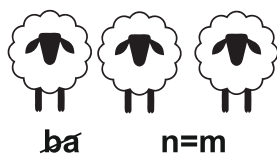
Ruszamy w drogę ku pomnikowi wiecznej trwałości

2. Wsiądźmy na rowery mili Podróżnicy

I zmierzajmy ulicą w prawo, w stronę Spacerowej ulicy

By wiedzieć, na jakiej w prawo skrócić wysokości

Rebus nam wskaże dla wszelkiej pewności:



A gdy jeszcze pewności Ci brakuje, gdzie tu szlak nasz bieży, to Ci podpowiemy

że w drogę boczną pomiędzy dwoma sklepami skrócić należy.

Droga szutrowa, która Cię prowadzi

Wprost do leśnej enklawy Cię doprowadzi

Teraz czas na Cmentarz Górny,

Gdzie porządek panuje równy

Tu pod ziemią spoczywają,

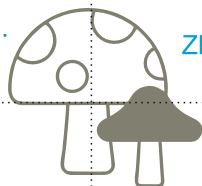
Ci mieszkańcy miejscowości,

Którzy wiedli we wsi żywot,

A przyjmują teraz gości,

Nie przy stole, lecz w tych drzewach.

Za tabliczką znajdziesz grzyby,



Brukowaną ulicą pedałuj śmiało, omiń dwa kręgi kamienne i spojrz na prawo.

Parędziesiąt metrów dalej nasz cel jest ukryty

majątek Eschentäl był tu znakomity.

9. Odszukawszy ruiny w zaroślach przyjacielu

wsiądź na rower i zawróć bo czasu już niewiele.

Jedź żwawo droga brukowaną, niech dystans Ci nie straszny,

bo toż to przecież rajd jest zacny.

Gdy plac zabaw ujrzysz, czas na manewr skrętu w lewo, rozejrzyj się dobrze drogi kolego

Ulica Drzymały podążaj wesoło, a gdy kolejna krzyżówka, znów w lewo przekręć koło

Czułość zachowaj tutaj niemalą i drogę krajową przekraczaj na pasach śmiało

Tutaj jechać będziemy prosto i błogo, niech Cię nie zwiedzie możliwości mnogo!

Jakiś kilometr, może półtorej

I będzie kres przejażdżki sporej

Lecz to tylko etap, nie myśl że finisz!

Bo oto przed nami Świdnica III, tak jak widzisz

Cóż to za majątek był drogi Kolego

Folwark, cegielnia i wiklina do tego!

Ale już wkrótce wszystko przeminęło

Przez czas wojny gwałtownie zniknęło.



One wskażą drogę bez ochyby

Idź śmiało ścieżką ciekawą,

Ona wskaże, gdy zerkniesz w stronę prawą,

Kwiat wyryty w konarze,

Aż na prawo się pokaże,

Mała kamienna tablica, kaprys bogów, co życie nam tkają

Oraz tych, którzy teraz w spokoju tu odpoczywają.



3. Podumawszy, czas na dłuższą jazdę na rowerze

Bowiem znów w prawo droga nas zabierze

Kręć śmiało, lecz na jezdni uważnie i nie przegap!

Bo przy Długiej 70 szutrowa droga wiedzie w kolejny etap

Niech Cię ta zieleń nie zmyli - kiedyś w tym miejscu górnicy z podziemi wychodzili

Cali czarni i umorusani a w ręce węgiel brunatny trzymali

Na lewo tablica pod drzewem się znajdzie

zrób sobie tam przerwę po tym długim rajdzie

Na niej cała tajemnica o tym miejscu się skrywa

któ pierwszy policzy szyby na mapce - wygrywa!

4. Od tego miejsca zawracamy, w lewo się kierując

Do ulicy Ogrodowej rażno pedałując

Tam krzyż stoi i droga przez strumyk bieży

Nam najpierw w prawo, a potem w lewo skrócić należy

I Ogrodową jadąc, prosto jak droga kieruje,

Aż skrzyżowanie w za szkołą wjechać nakazuje

Do siedziby Henryka von Zeidlitzund Schönau dotarliście

Zbyt wielu pozostałości pewnie nie ujrzeliście

A kiedyś pałac stał tu imponujący

Niemal w drzewach szumiących ginący

Park go otaczał, oczy cieszył i bawił

aż 13 lutego 1932 roku ogień go strawił.

Rozejrzyj się a ujrzysz ptaka mądrego

On zaprosi cię do szukania dalszego

5. Znajdź teraz drogę – nietrudne to wyzwanie

Aż twój rower przy kościele św. Marcina postanie

Jak zacny jest to kościół wnet się okaże

Gdy za barokową bramą budynek się ukaże

Budowla ma lat 640 i pięć jeszcze,

Kto zechce policzyć od 2021 niech zechce

Nieco młodszą ma kamienną strzelistą wieżę

Zaś barokowej bramy św. Nepomucen strzeże

W środku bynajmniej nie czeka Cię nuda

Chrzcielnica, ołtarz, ambona – barokowe to cuda.

6. Ruszajmy dalej, w prawo droga nas z góry zabierze

Aż do budynku, którego św. Florian strzeże,

Podąż za jego wzorkiem toż to widok był niegdyś arcyciekawy, wzbudzający zachwyt ludzi niemały

I chociaż szkoda, że nic już nie zostało

To Świdnicy osiem młynów wodnych działało!

Wiadomo, że młyn bez wody działać nie podoba

Lecz kto dziś ślad rzeczki odnaleźć tu zdoła?



7. Ruszajmy dalej, aż na drogi rozstaje  
Gdzie skręcamy w lewo i prosto jak droga pozostaje

Nasz cel to leśne zakątki w dali widziane  
Tam znajdziesz to, co w pamięci schowane

Tam dawnych mieszkańców Świdnicy spoczywa wielu

Których życie dawno dobiegło do celu  
na Cmentarz Dolny nogi Cię doniosły,

Gdzie ciche mogiły mchem i trawą zarosły,

Choć poczujesz mały dreszczyk,

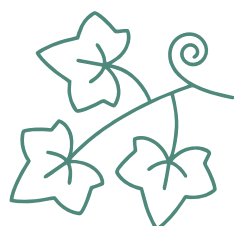
Nie bój się, idź dalej jeszcze,

Ujrzysz dwie kaplice za wielkimi bramami,

Przy tej z trzema trójkąkami, nad spróchniałymi drzwiami,

Szukaj tablic kamiennych, szczególnie grobu matki,

Wyraźnie winnej latorośli pasjonatki



8. W drogę nam ruszać dalej należy, lecz tylko kawałek Kosynierów – tak jak droga bieży.

Na wysokości tartaku, skręć w ulicę Cichą, jedź dalej prosto szutrową ulicą.

Z ulicy Grzybowej skręć do księcia Mieszka i tutaj czujność zachowaj wszak to nie przelewki.

Gdy tylko plac zabaw ujrzysz, w ten skręcać należy.

I tu niespodzianka, znów w lewo szlak nasz bieży

10. I znów zawracamy, do sadu na horyzoncie

Gdzie skręcając w lewo z lasem się zaznajomcie

W lewo jedziemy aż do głównej drogi

Która nas powiedzie w Zalewu gościnne progi

Jednak ku zaskoczeniu pedałującego człowieka

Mijamy Zalew, niech jeszcze poczeka  
Nas bowiem wygląda nie lada ciekawostka

Będzie drzew kilka i młyn – żadna błałostka.

Na mały przystanek niech Cię rower zawiedzie

A czerwona tablica do celu powiedzie.

Ta leśna ścieżka skrywa dużo tajemnic - wiecie jak nazywają się drzewa tu rosnące? Tulipanowce!

Niezwykła nazwa jak i niezwykły kwiat tego drzewa wiosną i latem wszystkich olśniewa

Kwitnie on w maju i czerwcu jest go tu sporo w tym cudownym miejscu

Drogi questowiczu, pamiętaj o przyrodzie i o tym że zakłócać jej nie możesz!

Jeśli zobaczysz kwiat tulipanowca zrób mu zdjęcie i go zostaw

Jego miejsce jest na drzewie - urwany i schowany szybko Ci zwiędnie

Świdnicki EichMühle - niby nic nadzwyczajnego

Stary, zwykły, stanu zapomnianego

Kryje tajemnice, które dzisiaj nam zdradzają

Że w Wielki Piątek, w ciemności tacy się czają,

Których wiara w magię jest bezsporna i kapać się pragną w magicznym źródle Sidonsborna

wchodzą do wody i cieszą się mocą podczas gdy zimne na niebie gwiazdy migocą

11. Kres wędrówki bliski, Przyjacielu.

Nim jednak po nagrodę zdoła sięgnąć wielu,

czekać Cię będzie jeszcze jedno pole szerokie

w miejscu, gdzie słońce odbija się w wodzie. Jeziora magiczne są i niezbadane,

ale te nasze przez czas już zabrane.

Wie jednak każdy, kto na ścieżkę poznania wstępuje,

że nie da się żyć, gdy woda dokoła tylko paruje.

Dlatego przed kilkoma laty,

Pojawił się u nas zbiornik pękaty.

Zalew Świdnicki – tak go nazwano

I nad odległe wybrzeże wyjeżdżać przestano.

Bo nad zalewem i w wodach zimnych ochłodzić się można

i przekąsić mięso prosto z własnego rożna.

Odetchnij więc proszę, dobra robota

Niechaj pozostanie po wyprawie choć foto.

